

KOPALNIA „GUIDO” ZDOBYŁA KOLEJNĄ DOTACJĘ NA ROZSZERZENIE OFERTY TURYSTYCZNEJ

Przy ulicy Miarki dobiega końca budowa repliki wylotu sztolni

Maluchy poznają pracę górników

fot.: Kopalnia GUIDO/Michał Głosz

Model kopalni dla dzieci powstanie w przemysłowym parku tematycznym stworzonym na terenie Skansenu Górniczego „Królowa Luiza” przy ulicy Sienkiewicza. Na uatrakcyjnienie oferty turystycznej kopalnia „Guido” zdobyła właśnie unijną dotację w wysokości prawie 4 milionów złotych.

Adaptacja obiektów położonych przy ul. Sienkiewicza na potrzeby parku przemysłowego pochłonąć ma ogółem ponad 12 mln zł. – W ramach projektu wyremontowane i dostosowane do potrzeb ruchu turystycznego zostaną wyrobiska na terenie Skansenu Górniczego „Królowa Luiza”, które ponad rok temu, po pożarze, zostały wyłączone z eksploatacji decyzją straży pożarnej – tłumaczy **Bartłomiej Szewczyk**, dyrektor Zabytkowej Kopalni Węgla Kamiennego „Guido”.

Nowy blask zyska budynek nad szybia szybu „Wyzwolenie”. Ale to nie wszystko. Nie lada atrakcje szykują się bowiem dla najmłodszych. – Dla dzieci zostaną przygotowane trasy edukacyjne wyposażone w sprzęt interaktywny. Powstanie model kopalni, gdzie, podczas zabawy, będzie można dowiedzieć się, jak na przestrzeni lat wyglądało wydobywanie węgla – zapowiada **Aleksandra Margas**, kierownik Działu Rozwoju i Projektów kopalni „Guido”. – Prace ruszą jeszcze w tym roku

i potrwać do 2014 roku – dodaje. Rozbudowa funkcji skansenu to projekt niezależny od budowy Europejskiego Ośrodka Kultury Technicznej i Kultury Przemysłowej, w ramach którego turyści będą mogli zwiedzać Główną Kluczową Sztolnię Dziedziczną. Aktualnie trwa udrażnianie jej 1,3-kilometrowego fragmentu od skrzyżowania ulic Miarki i Jagiellońskiej do ul. Sienkiewicza. Efektownymi kamieniami ozdobiona została replika wylotu sztolni przy ul. Miarki.

– Przygotowujemy się do ogłoszenia przetargu na udrożnienie drugiego odcinka sztolni, mniej więcej o tej samej długości – mówi dyrektor **Bartłomiej Szewczyk**. W najbliższym czasie ogłoszone mają zostać również przetargi na zakup wind oraz zabezpieczenie wykutego częściowo w węglu 200-letniego chodnika, który łączy szyb „Wyzwolenie” z Główną Kluczową Sztolnią Dziedziczną. Projekt zabezpieczenia wyrobiska,

które umożliwi zachowanie jego unikatowego w skali świata charakteru, przygotował Główny Instytut Górniczy. Intensywne roboty trwają również na powierzchni. Budynek obsługi ruchu turystycznego przy ul. Miarki zyskuje zielonkawą, szklaną elewację, którą do tej pory znaliśmy tylko z wizualizacji. (hm)

MOC ATRAKCJI:

Główna Kluczowa Sztolnia Dziedziczna obejmować będzie kompleks tras opartych na 4 km wyrobisk. Niesamowitą podróż turyści rozpoczną od szybu „Camall”, gdzie zjadą w podziemia windą panoramiczną. Zwiedzanie rozpocznie od pokonania 550-metrowego odcinka sztolni łódkami z napędem akumulatorowym. Będą miały trójwymiarowe inscenizacje i przysłuchiwać się dźwiękom dobiegającym z kopalnianych chodników. Dużym przeżyciem będzie zwiedzanie portu, gdzie węgiel ładowano na łodzie za pomocą drewnianego żurawia. Następnie turyści przejdą do chodnika w pokładzie 510, którego powstanie datowane jest na 1820 r. To najstarsze zachowane wyrobisko poprowadzone w węglu. Po dotarciu do podszycia szybu „Wyzwolenie” turyści będą mieli możliwość wyjazdu na powierzchnię, by przez budynek obsługi ruchu turystycznego przejść do wyrobisk podziemnych Skansenu Górniczego „Królowa Luiza”. Możliwe też będzie wyjście na powierzchnię do Parku Rodzinnego 12C, czyli interaktywnej plenerowej wystawy adresowanej głównie do dzieci. Po zwiedzeniu wyrobisk skansenu turyści ponownie zjadą na poziom sztolni i przejdą zabytkowym chodnikiem. Odcinek około 1500 metrów pokonają akumulatorową kolejką spągową, stylizowaną na rozwiązania z pierwszej połowy XX wieku. Na trasie przekonają się, jak walczone z pożarami w kopalniach. Końcową stację zlokalizowano w rejonie dawnego wylotu sztolni przy ul. Miarki. Stąd możliwe będzie wyjście do centrum miasta lub powrót autokarami w miejsce, gdzie zwiedzanie się rozpoczęło.

Powstający budynek obsługi ruchu turystycznego

NOWA USTAWA ŚMIECIOWA MA ZBLIŻYĆ NAS DO INNYCH KRAJÓW UNII EUROPEJSKIEJ, BO...

ZBYT MAŁO ODPADÓW ODZYSKUJEMY

Zmniejszenie ilości odpadów trafiających na wysypiska, stworzenie kompleksowego systemu selektywnej zbiórki śmieci, zwiększenie liczby nowoczesnych instalacji do odzysku oraz eliminacja nielegalnych składowisk to główne założenia nowelizacji ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. W myśl nowych przepisów, pełna odpowiedzialność za organizację systemu gospodarowania odpadami komunalnymi spoczywa na miastach.

– Dotychczasowe rozwiązania w zakresie gospodarowania odpadami komunalnymi nie okazały się na tyle skuteczne, aby spełnić wymogi unijne. Przez wiele lat gospodarka odpadami była niewielką sprawą prowadzoną. Efektem jest zbyt duża ilość odpadów komunalnych, których nie potrafimy wykorzystać. W konsekwencji grożą Polsce konsekwencje finansowe – tłumaczy wiceprezydent Zabrza **Katarzyna Dzioba**.



Według danych Eurostatu, ilość odpadów komunalnych wytworzonych w Polsce wynosi 316 kg na osobę przy średniej unijnej 513 kg. Natomiast recyklingowi w Polsce poddawane jest tylko 14 procent, a w Niemczech 48 procent odpadów. Do kompostowania w Polsce przeznaczają się zaledwie 7 procent odpadów komunalnych, a przykładowo w Austrii aż 40 procent. Sumarycznie, w Austrii 70 procent odpadów podlega recyklingowi lub kompostowaniu, a w Polsce wskaźnik ten wynosi tylko 21 procent.

– Wniosek nasuwa się sam. W krajach „starej Unii” wytwarza się coraz więcej odpadów komunalnych, ale też coraz lepiej są one wykorzystywane – zwraca uwagę **Janusz Famulicki**, naczelnik Wydziału Ekologii Urzędu Miejskiego w Zabrzu.

Jak podkreśla unijny komisarz ds. środowiska, na odpady musimy spojrzeć jak na zasoby. A marnowanie zasobów to coś gorszego niż krótkowzroczność. Materiały z recyklingu są tańsze od nowych, a ponadto ograniczają emisję gazów cieplarnianych i zmniejszają uzależnienie od eksportu.

– By jednak osiągnąć gospodarstwo, finansowe i społeczne korzyści, musimy wszyscy prowadzić selektywne zbieranie odpadów komunalnych – podkreśla naczelnik **Janusz Famulicki**.

To jedno z podstawowych założeń nowej ustawy czystościowej. Kolejnym celem jest ograniczenie ilości odpadów komunalnych. Nowe przepisy dużą wagę przykładają do uszczelnienia systemu gospodarowania odpadami oraz całkowite wyeliminowanie nielegalnych składowisk odpadów, a tym samym zmniejszenia zaśmiecania przede wszystkim lasów i terenów rekreacyjnych.

System gospodarki odpadami komunalnymi na terenie gminy

musi być zgodny z zapisami Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami. W planie tym zakazano transportu odpadów pomiędzy województwami oraz wskazano instalacje regionalne do odzysku lub unieszkodliwiania odpadów komunalnych. Sposób kontroli i monitorowania ujednolicono dla całego kraju. Podobnie jak w innych krajach Unii Europejskiej (poza Węgrami) za wdrożenie i prowadzenie systemu odpowiedzialny staje się samorząd lokalny.

– Osiągnięcie zamierzonych celów będzie łatwiejsze, jeśli będziemy więcej wiedzieć, nie tylko o odpadach, ale również o sposobach i możliwościach ich wykorzystania. Znowelizowana ustawa to szansa dla Polski zarówno na czystszy krajobraz, jak i nowe miejsca pracy – podsumowuje wiceprezydent **Katarzyna Dzioba**.

Więcej informacji na temat nowego systemu gospodarowania odpadami można znaleźć na stronie www.um.zabrze.pl w zakładce „odpady komunalne”.



Ważne, by segregowanie odpadów uczyć już najmłodszych